

Niezadowolone w Ameryce

Dolary nie zastąpią krwi

Od chwili oswojenia od Niemców, tj. od przeszło dwu lat Grecja stanowi kocioł wypełniony wrzaskami namiętnościami. Pod wpływem czynników obcych — wojsk angielskich polityków i pieniędzy angielskich — nastąpiło tam — wbrew woli większości narodu — zduszenie elementów demokratycznych, zlawienie ruchu zawodowego a w konsekwencji niesłychany terror, inflacja, głód i brak jakiegokolwiek warunków do stabilizacji gospodarczej.

Terror i ucisk stosowany przez reakcyjną mniejszość, za którą stoją brytyjskie kontrtorpedowce, samoloty i armaty, nie mogli — rzecz jasna — stłumić całkowicie niezadowolenia i poczucia niesprawiedliwości, wśród olbrzymiej większości greckiego narodu. Elementy postępowe znalazły w niezadowolonych masach silne i szerokie oparcie; do szło do stanu ostrego zastrzeżenia, aż wreszcie wybuchła faktyczna wojna domowa.

Sytuacja w Grecji w końcu ub. r. i na początku roku bież. stała się tak niepokojąca, że zmusiła m. in. chińską na ogół O.N.Z. do wysłania specjalnej Komisji Śledczej, celem zbadania stosunków na miejscu.

Jakkolwiek prace Komisji ONZ trwają jeszcze, to jednak zeznania składane przed nią dowodzą, że obecny rząd grecki nie jest w stanie opanować położenia gdyż poparcie jego w społeczeństwie jest bardzo niskie, a procent zaufania żaden. Oparty formalnie o sztuczną koalicję parlamentarną, która w każdej chwili może się rozlecieć na dłuższą metę rząd ten jest nie do utrzymania.

Taki jest stan faktyczny. Dalszym elementem sytuacji jest fakt, że angielskie zobowiązania finansowe wobec Grecji tracą moc w dn. 31.ym marca bież. roku.

Logika w tych warunkach nakazywałaby przedsięwziąć kroki, aby zabezpieczyć narodowi greckiemu możliwość ułożenia stosunków wewnętrznych według jego własnej woli i zapewnić pomoc finansową i gospodarczą ze strony powołanych do tego organizacji międzynarodowych. Niechby wreszcie w tym skołatanym, nieszczęśliwym kraju zapanał ład i porządek, a życie zaczęło się rozwijać normalnie.

To proste, logiczne rozwiązanie byłoby jednak przedwzajemne intencjom imperialistycznym kół anglosaskich. Grecja uwolniona od nacisku zewnętrznego stałaby się Grecją demokratyczną, Grecją Ludową. A Grecja Ludowa — to kraj wolny od wpływu potentatów finansowych no wojarskiej Wall Street i londyńskiej City. Grecja leży w kluczowym punkcie wielkiej linii komunikacyjnej, jaką stanowi Morze Śródziemne. Wraz z Turcją blokuje ona wyjście z Morza Czarnego na Morze Śródziemne.

To też widzimy zupełnie inną decyzję, kryjącą w sobie wiele niebezpieczeństw, a dla nufodu greckiego dalszą martyrologię. Skoro Anglia jest zbyt słaba gospodarczo, aby się opiekować rządem greckim, mniejsze jej — i schedy po niej — postanowili objąć Jankesi. Przed parudniami prezydent Truman wystąpił do Kongresu o przyznanie Grecji parusetmilionowej pożyczki, a jednocześnie zapowiedział, wysłanie tam „amerykańskiego personelu wojskowego i cywilnego”, albowiem „Grecja potrzebuje pomocy dla swojej odbudowy gospodarczej i przywrócenia wewnętrznego pokoju”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oredzie Trumana oceni się jako cios w ONZ

NOWY JORK, 14.3 (PAP) — Relacje korespondentów waszyngtońskich są zgodne, że ewentualność okazania przez Stany Zjednoczone pomocy wojskowej dla Grecji i Turcji podzieliła Kongres na 2 grupy, niezależnie od istniejących partii. Pierwsza grupa, pod wodzą republikanina Vandenberg'a i demokracji Cannally'ego popiera w obu izbach plan Trumana całkowicie. Drugą grupę stanowi nieco bardziej umiarkowany odłam członków obu partii: izolacjonistów i liberałów.

Konserwatywni republikanie z senatorem Taftem na czele, w imię tej ostatniej grupy, oceniając krok Trumana jako brzemienny w niebezpieczeństwo konfliktu z ZSRR, domagają się będą w trakcie debaty Kongresu dokładnej analizy sytuacji i zbadania, czy interwencja amerykańska w Grecji nie stworzy groźby poważnych powikłań międzynarodowych. Koła izolacjonistów i liberałów ostro krytykują przemówienie Trumana. Senator O'Daniell z Teksasu, izolacjonista, nazwał mowę Trumana „manewrem, zmierzającym do wciągnięcia Stanów Zjednoczonych do polityki konfliktu i uratowania szansy administracji w najbliższych wyborach”. Ostrzej jeszcze atakują Trumana liberałowie obu partii, zarzucając Trumanowi, że planuje swoją akcję z pominięciem ONZ. Senator Pepper domaga się zwolnienia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych i Rady Bezpieczeństwa dla zajęcia się sprawą grecką.

NOWY JORK, 14.3 (PAP) — W kołach ONZ w Lake Success mo

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czy nie za wcześnie na swobodę ruchów dla Niemców?

(Z obrad Konferencji Wielkiej Czwórki)

MOSKWA, 14.3 (PAP). Na początku piątkowego posiedzenia rady ministrów spraw zagr. min. Molotow wysunął wniosek, aby przed rozpatrzeniem zagadnień gospodarczych omówić sprawę uchodźców i sprawę zmian terytorialnych Niemiec.

Nad wnioskiem Molotowa rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział wszyscy czterej ministrowie. Następnie przedstawiciel USA Marshall, zgodnie z zapowiedzią, odczytał dwa oświadczenia w sprawie demokracji Niemiec oraz w sprawie likwidacji fabryk przemysłu wojennego w strefie amerykańskiej.

W pierwszym oświadczeniu Marshall stwierdził m. in., że należy sprzeczyć pojęcie demokracji, uwzględnione w postanowieniach poczdamskich, aby zapewnić jednoli-

te postępowanie w tej dziedzinie we wszystkich strefach okupacyjnych Niemiec. Mówiąc o różnych interpretacjach pojęcia demokracji — Marshall podał definicję rządu amerykańskiego. Zdaniem Marshalla, Sojusznicka Rada Kontroli, nie zapewniła politycznej i gospodarczej wolności we wszystkich krajach nie-

Niszczenie floty japońskiej

PARYŻ, 14.3 (PAP) — W depeszy z Tokio agencja Presse przekazała komunikat amerykańskich sił morskich na Dalekim Wsch.

Czang-Kai-Szek sprzeciwia się rozpatrywaniu sprawy Chin w Moskwie

PARYŻ, 14.3 (PAP) — Agencja France Presse donosząc z Nankinu o odmownym stanowisku rządu Czang-Kai-Szeka wobec projektu rozpatrywania problemu Chin w Moskwie, zaznacza, że stanowisko to motywowane jest okolicznością, że Chiny nie były obec-

nieckich i nie przygotowano dotychczas zasad odbudowy politycznej Niemiec.

Marshall oświadczył, że w Niemczech nie są zagwarantowane prawa obywatelskie oraz prawa partii politycznych i związków zawodowych. Nie ma również — powiedział Marshall — w całym Niemczech wolności prasy i radia, wolności poruszania się między strefami, i co najważ-

(Dalszy ciąg na str. 2)

dzie w sprawie niszczenia floty wojennej Japonii.

Dotychczas zdemontowano i przekazano na złom przeszło połowę lotniskowców, pancerników i krążowników o łącznej wyporności 350 tysięcy ton. W chwili obecnej pozostaje nienaruszony tylko jeden lotniskowiec, który jest używany do akcji repatriacyjnej.

Co do okrętów wojennych poważnie zniszczonych — nie przewiduje się żadnego określonego terminu lub rozbiórki, gdyż straciły one wartość militarną.



W dniu wczorajszym w Teatrze Wojaka Polskiego w Łodzi wystąpiła Ewa Bonacka w wieczorze pieśni polskich.

Wojna domowa w Paragwaju

LONDYN, 14.3 (PAP) — Kontrolowane przez powstańców paragwajskich radio, podało do wiadomości, iż oddziałom powstańczym udało się dzięki zastosowaniu specjalnej taktyki posunąć naprzód aż do miejscowości oddalonej o 200 km. od stolicy Paragwaju Assuncion. Oddziały powstańcze zajęły port Ybapoco na rzece Paragwaj.

Agencja France Presse donosi, iż również między Concepcion i Puerto Pinasco na prawym brzegu rzeki Paragwaj toczą się ciężkie walki między wojskami rządowymi i oddziałami powstańczymi. Powstańcy zajęli miasto Puerto Pinasco. Wojska wierne rządowi bronią się w koszarach. W ręce powstańców wpadły również dwa statki na rzece.

Dowódca wojsk powstańczych pułkownik Aquirre podał do wiadomości, iż celem powstania jest obalenie dyktatury prezydenta Moziniego i ustanowienie rządów demokratycznych w celu przeprowadzenia wolnych wyborów.

ASSUNCION, 14.3. (API) — Stolica Paragwaju Assuncion otoczona została barykadami, gdyż rząd obawia się, że powstańcy mogą atakować miasto. W ciągu nocy powstańcom udało się przedostać do miasta Puerto Pinasco.

Sytuacja wojska w stolicy staje się z dnia na dzień trudniejsza. Przypuszcza się, że ruch powstańczy rozszerzy się na północ.

Ambasadorowie ZSRR

w Londynie i Paryżu jadą do Moskwy

PARYŻ, 14.3 (PAP) — Ambasadorzy radzieccy w Paryżu i Londynie — Aleksander Bogomolow i Andrzej Zarubin — opuścili w piątek Paryż, udając się samolotem do Moskwy.

Zamordowanie konsula brytyjskiego w Meksyku

MEKSYK, 14.3. (PAP) — Konsul brytyjski w Meksyku Orguhard został zamordowany na swej plantacji kawy, położonej w pobliżu granicy między Meksykiem a Gwatemalą. Sprawcy zabójstwa nie zostali ujęci. Ciało zamordowanego zostało straszliwie zmasakrowane.

Włochy domagają się udziału w obradach moskiewskich

RZYM, 14.3 (API) — Jak donoszą, włoski minister spraw zagr. Sforza wystosował w imieniu rządu włoskiego noty do Stanów Zjedn., Anglii, Francji i ZSRR, domagając się dopuszczenia Włoch do udziału w konferencji moskiewskiej.

Prokurator żąda kary śmierci dla Tiso

BRATYSŁAWA, 14.3. (PAP) W procesie przeciwko ks. Tiso, b. szefowi marioaetkowego państwa słowackiego, prokurator zażądał kary śmierci przez powieszenie. Takiej samej kary prokurator zażądał dla oskarżonego Durcansky'ego.

Sekretarz Episkopatu u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA, 14.3 (PAP) — Dnia 14 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów Sekretarza Episkopatu ks. biskupa Chormańskiego.

Dolary nie zastąpią krwi

(Dokończenie ze str. 1)

Te pięknie brzmiące frazesy dyplomatyczne w przetłumaczeniu na język zwykłych ludzi oznaczają, że Stany Zjednoczone zdecydowały się na pomoc faszystom greckim, gdyż w przeciwnym wypadku leżałby na ich kłosa. Oznacza to, że krew grecka ma popłynąć jeszcze obfitym strumieniem. Osłabły wskutek tego organizm, Jankesi zamierzają wzmocnić transfuzją strumienia amerykańskich dolarów. Narodowi grecciemu zabieg taki na pewno nie wyjdzie na zdrowie.

Dolary nie zastąpią straconej krwi. W ostatnich kilku latach kwilł K. G.

He jest jeńców niemieckich pod kontrolą

Wielkiej Brytanii, Francji, USA i ZSRR

(Dalszy ciąg sprawozdania z Konferencji Moskiewskiej)

Ważniejsze — wolności wymiany towarowej. Zagwarantowanie wymienności wyżej praw jest — jak twierdzi Marshall — niezbędnym warunkiem demokracji Niemiec.

Przechodząc do kwestii likwidacji zakładów przemysłu wojennego w strefie amerykańskiej, Marshall powiedział do wiadomości, iż spośród 117 fabryk bezpośrednio zatrudnionych, produkcję wojenną zlikwidowało do tychczas 80. Natomiast jeśli chodzi o fabryki należące do przemysłu za-

bronionego w Niemczech, jak fabryki syntetycznego kauczuku, syntetycznej benzyny, likwidacja nie jest prowadzona i termin zdemontowania tych fabryk — zdaniem Marshalla — nie może być określony.

Po odczytaniu oświadczenia Marshalla, zabrał głos minister Bidault, który scharakteryzował problem demokracji w strefie francuskiej.

Z kolei zabrał głos min. Mołotow, który w odpowiedzi na oświadczenie Marshalla stwierdził, że całym

naciskiem, że wolność prasy i zebrań w Niemczech nie może być rozumiana w tym sensie, aby umożliwiała propagandę hitlerizmu i agresji.

W odpowiedzi na zarzut Bevina, że są hitlerowcy, którzy zajmują wybitne stanowiska w strefie radzieckiej, Mołotow przyrzekł sprawdzić i zbadać tę sprawę.

Min. Mołotow przyjmuje z zadowoleniem zapowiedź Marshalla rozwiązania Dienstgruppen w strefie amerykańskiej i wyraża pogląd, że byłoby wskazane, aby to samo było dokonane we wszystkich innych strefach.

Po raz pierwszy min. Mołotow dowiadywał się, że w strefie amerykańskiej całkowicie zlikwidowano 80 fabryk przemysłu wojennego. Przedstawiciel Stanów Zjedn. w Sojuszniczej Radzie Kontroli podał znacznie mniejszą liczbę zlikwidowanych fabryk. Z tym większą radością dowiadywał się min. Mołotow, że dokonano takiego postępu likwidacji przemysłu wojennego i ma nadzieję, że również przyjemne wiadomości otrzyma z innych stref.

Następnie głos zabrał min. Bevin, który przypomniał uchwałę, powziętą zgodnie z zaleceniem zastępców, aby wszystkie sprawy niemieckie były przedyskutowane, zanim po weźmie się jakiegokolwiek decyzje. Zdaniem Bevina wszystkie sprawy niemieckie są nierozdzielne ze sobą związane i należy zdać sobie sprawę z całokształtu zagadnień.

Min. Bidault przyłączył się do opinii Bevina.

Z kolei min. Mołotow zapowie-

dział, że przedstawi radzie ministrów cyfry dotyczące jeńców niemieckich wziętych do niewoli przez wojska radzieckie.

Minister Bevin zapoznał Radę z ilością jeńców niemieckich wziętych do niewoli przez Anglików. Według słów Bevina — poza granicami Niemiec znajduje się pod kontrolą brytyjską 435.293 jeńców niemieckich. Tempo repatriacji jeńców niemieckich wynosi 17.500 osób miesięcznie, przy czym Bevin zapowiedział zwiększenie w przyszłości tej liczby.

Według cyfr podanych przez min. Bidault, we Francji znajduje się 593.276 jeńców niemieckich. Z tego ponad pół miliona pracuje w gospodarce francuskiej, pozostali zaś przebywają w obozach. We francuskiej części Afryki Północnej znajduje się 19.001 jeńców, zaś we francuskiej strefie okupacyjnej 18.606. Ogółem liczba jeńców niemieckich pozostających pod kontrolą francuską wyniosła 631.483 osoby.

Zgodnie z cyframi na dzień 13 bm. ogólna ilość byłych wojskowych niemieckich, pozostających pod kontrolą Stanów Zjednoczonych poza granicami Niemiec wynosi w chwili obecnej 15.103. Z tej liczby 103 osoby znajdują się w szpitalach, 1.175 w obozach pracy we Francji i 13.825 we Włoszech. Tempo zwalniania jeńców wynosi 1000 osób tygodniowo. Prócz przestępstw wojennych w strefie amerykańskiej Niemiec znajduje się 15.873 jeńców niemieckich, którzy do czerwca br. zostaną zwolnieni z obozów.

Na zakończenie posiedzenia Bevin przypomniał, że na sesji nowojorskiej zwrócił się do Rady o podanie wiadomości o usuniętych z Niemiec urządzeniach fabrycznych, zapowiadając, że delegacja brytyjska również dostarczy odpowiednich danych.

Min. Mołotow oświadczył, że delegacja radziecka wypowie się w tej sprawie przy omawianiu kwestii odszkodowań. Na wniosek Mołotowa następne posiedzenie poświęcone będzie sprawom uchodźców i zmian terytorialnych Niemiec.

Pobór rocznika 1926 do wojska

WARSZAWA, 14.3 (PAP) — W związku z przeprowadzoną demobilizacją starszych roczników, minister Obrony Narodowej w porozumieniu z ministrem Administracji Publicznej i min. Ziemi Odkrytych zarządził przeprowadzenie poboru męzczyzn, urodzonych w roku 1926 oraz ochotników urodzonych w roku 1927, 1928, i 1929. Przeprowadzenie poboru nastąpi w terminie od 9 do 30 kwietnia 1947 r. Poborowi i ochotnicy uznani za zdolnych do służby liniowej zostaną wcieleni do szeregów w maju, lipcu, i we wrześniu 1947 r.

Ministerstwo Obrony Narodowej, doceniając kształcenie się młodzieży, prace nauczycielską jak również

prace w pewnych gałęziach przemysłu i rolnictwa zarządziło odroczenie służby wojskowej na jeden rok, które przysługują:

- uczniom ostatniej klasy gimnazjum (szkół zawodowych).
- uczniom wszystkich klas licealnych i skróconych kursów 1-ej, 2-ej klasy licealnej, oraz słuchaczom kursów nauczycielskich.
- uczniom ostatniej klasy gimnazjum i uczniom ośmiu i trzyletnim zakresie amulki.
- słuchaczom wyższych zakładów naukowych.
- nauczycielom szkół powszechnych i średnich.
- uczniom dwuletnich szkół rzemieślniczych, odbywających ostatni rok nauki.
- słuchaczom jednorocznego kursu przysposobienia budowlanego.
- wychowankom trzyletnich hufców budowlanych „Świt”.
- traktorzystom, zatrudnionym w PPT i MR.
- górnikom, zatrudnionym w przemyśle węglowym, pracującym pod ziemią.
- jedynym żywicielom rodzin i jedynym właścicielom gospodarstw rolnych.

Do duchowni i zakonnicy prawnie uznanych wyznań.

Po zakończeniu poboru rocznika 1926 zostanie przeprowadzona w terminie od dnia 10 maja do 10 czerwca 1947 r. rejestracja męzczyzn urodzonych w 1927 r.

Udogodnienia dla nauczycieli w Szczecinie

Na jednym z ostatnich posiedzeń Miejska Rada Narodowa w Szczecinie przyznała nauczycielstwu pierwszeństwo w przydziałach mieszkań oraz uchwaliła zwolnić nauczycieli i pracowników administracji szkolnej od opłat za lokale mieszkalne i za wodę. Opłatę za gaz natomiast obniżono nauczycielstwu o 50 proc.

Ostra krytyka oredzia Trumana w Ameryce

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Henry Wallace, b. amerykański minister handlu — skrytykował wczoraj ostro w radio oświadczenie Trumana o pomocy amerykańskiej dla „niedemokratycznej, dobrze odżywionej Turcji”. Sprze ciwił się on również udzieleniu pomocy Grecji, dopóki nie powstanie tam rząd reprezentacyjny, który użyje funduszy na potrzeby

by narodu greckiego. Przyznanie pożyczki zaproponowanej przez Trumana — może — zdaniem Wallacea — zbliżyć świat do wojny.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Henry Wallace, b. amerykański minister handlu — skrytykował wczoraj ostro w radio oświadczenie Trumana o pomocy amerykańskiej dla „niedemokratycznej, dobrze odżywionej Turcji”. Sprze ciwił się on również udzieleniu pomocy Grecji, dopóki nie powstanie tam rząd reprezentacyjny, który użyje funduszy na potrzeby



+ 3 okręty z wyprawy adm. Byrda przybyły do Sydney, gdzie załoga okrętów, składająca się z 1000 osób pozostanie na odpoczynku. Na spotkanie okrętów wyjechały statki australijskie i łódź, w której znajdowały się tancerki. Widok tancererek naruszył nieco surową dyscyplinę załogi, która od dłuższego czasu miała do czynienia jedynie... z pingwinami.

+ Policja włoska dokonała obław na spekulantów walutowych i przeprowadziła liczne aresztowania. Wśród aresztowanych znajduje się 8 cudzoziemców, 1 aktor i włoska i jeden przedstawiciel arystokracji rzymskiej.

+ Zandarmeria kanadyjskiej udało się aresztować dwóch młodych ludzi w chwili, kiedy zamierzali prześmuglować do Stanów Zjednoczonych zdemontowane karabiny maszynowe. Po przeprowadzeniu obławy w okolicy Toronto i wodospadu Niagary udało się wpaść na trop organizacji trudniącej się szmugłem karabinów maszynowych z Kanady do Palestyny po przez Stany Zjednoczone.

+ Wysoki komisarz Wysp Antylskich i Gujany rządu Vichy admirał Haut, został skazany przez sąd na wyższy w Wersalu na długoterminowe ciężkie roboty.

+ Dwaj członkowie ekspedycji arktycznej admirała Byrda, obaj Amerykanie, zginęli w piątek w wypadku samochodowym w Sydney, gdy wyładowali tam po 102 dniowym pobycie na morzu.

+ Na czas trwania konferencji moskiewskiej, cztery samoloty RAF będą kursowały codziennie pomiędzy Moskwą a Wielką Brytanią, przewożąc pocztę dyplomatyczną i dzienniki. W każdym samolocie przeć załogi RAF-u, znajdująca się będzie pilot i radiotelegrafista radziecki.

Nowy zamach na rurociąg naftowy w Palestynie

TEL AVIV., 14.3. (PAP) — Wybuchy, jakie miały miejsce w piątek rano w Haifie, podobno lekko uszkodziły pomocniczy rurociąg naftowy. Zamachu dokonało 5 męzczyzn, którzy, wyskoczywszy z małego samochodu ciężarowego, umieścili 5 paczek ze środkami wybuchowymi w pobliżu rurociągu.

6 alarmów powodziowych w Łodzi

Prez. Stawiński objeżdżał wczoraj zagrożone tereny

W dniu wczorajszym odżyło w gwałtowniejszej formie niebezpieczeństwo powodzi w naszym mieście. Już o godz. 9-ej rano pierwszy alarm powodziowy postawił na nogi całą łódzką Straż Pożarną.

W ciągu dnia przeżyła Łódź 6 alarmów powodziowych w różnych dzielnicach miasta. Najczęściej przedstawiała się sytuacja na Widzewie, a ściślej mówiąc na ulicy Niemiernianej. Niebezpieczeństwo spowodowane było tym, że wielkie zwaly śnieżne na okolicznych wzgórzach i wzniesieniach poczęły gwałtownie topnieć, a woda spływała na położoną w najniższym punkcie terenu ulicę Niemiernianą, grożąc jej całkowitym zalaniem. W największym niebezpieczeństwie znalazły się dwa domy mieszkalne, a mianowicie nr. 37 i 39. Istniała nawet obawa, że mieszkańcy tych kamienic — ogółem 32 rodziny — trzeba będzie ewakuować.

Strażacy pod osobistym kierunkiem komendanta plk. Biedron-Kalinowskiego opanowali sytuację. Wyrabano dwa kanały po obu stronach ulicy, którymi woda spły-

wała do dużego basenu, a stamtąd przez teren Widzewskiej Manufaktury do rzeczki Jasioń.

Na ul. Towarowej, gdzie znajdują się magazyny „Spółna”, sytuacja przedstawiała się jeszcze poważniejszej. Oprócz tego alarmy powodziowe zarządzono na ul. Łągowieckiej, Błońskiej i w paru miejscach w Rudzie Pabianickiej.

O godz. 13-ej objechał zagrożone punkty prezydent Stawiński. Stwierdziwszy sytuację, prezydent wydał dyspozycje, by na ul. Niemiernianej dyżurowały bez przerwy w dzień i w nocy 2 oddziały Straży Pożarnej.

We wczorajszej akcji przeciwpowodziowej brała udział cała łódzka Straż Pożarna w sile ośmiu oddziałów.

Oceniając ogólnie sytuację, stwierdzić należy, że choć na razie została ona we wszystkich punktach opanowana, tym niemniej niebezpieczeństwo istnieje nadal. Błyskawicznie topniejący śnieg i padający deszcz sprawiają, że wielkie masy wody wciąż jeszcze zagrażają szeregowi dzielnic naszego miasta. (o).

WASZA

Astronomiczne manco

Deficyt budżetowy Grecji osiągnął zawrotne wznosy.

A to bieda,
a to krach,
gdy deficyt
1.000.000.000.000.000
drahm.

c-3

Dnia 17 marca 1947 r., za duszę
S. + P.

IŚKI KUKULAKÓWNY
NAJMILSZEJ NASZEJ KOLEZANKI
I JEJ SIOSTRY

S. + P.

HANKI KUKULAKÓWNY

odbędzie się w kościele Akademickim, przy ulicy Sienkiewicza 60 (vis à vis ul. Roosevelta) o godzinie 9-tej rano Meza Św., na którą zapraszają

KOLEZANKI I KOLEDZY
Delegatury Łódzkiej
Sp. Wyd. „CZYTELNIK”.

W DNIU 13-go MARCA 1947 r., ZASNAŁ W PANU
S. + P.

Prof. Dr JOZEF POLLAK
PRZEŻYWSZY LAT 65.

O SMUTNYM TYM FAKCIE ZAWIADAMIA, POGRAŻONA
W ŻALU
ZONA

(996)

S. + P.

Profesor Dr JÓZEF POLLAK

zmarł w dniu 13 marca 1947 r., po długotrwałej ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami.

Uczelnia, której zmarły był długoletnim wykładowcą, traci w Nim wielce zasłużonego pedagoga i wychowawcę młodzieży akademickiej.

Cześć Jego Pamięci!

BEKTOR, SENAT I PROFESOROWIE
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i w Łodzi.

(1005)

W dniu 13 marca 1947 r., zasnął w Panu
S. + P.

Prof. Dr Józef Pollak

W Zmarłym tracimy niezastąpionego wykładowcę i oddanego przyjaciela młodzieży akademickiej, który większą część życia poświęcił pracy nad kształceniem młodego charakteru.

BRATNIA POMOC STUDENTÓW S. G. H.

(996)

Na 100 zgonów w Łodzi - 7 na raka

Łódzkie Towarzystwo do Walki z Rakiem pracuje bez przyrzadów

Łódzkie Towarzystwo do walki z rakiem powstało w 1927 r. Dzięki wysiłkom kierownictwa było ono w okresie przedwojennym najczynniejszą i najlepiej wyposażoną w sprzęt instytucją tego rodzaju w Polsce.

Obecnie reorganizacja Towarzystwa postępuje stosunkowo powoli, ze względu na brak funduszy a nade wszystko przyrzadów pomocniczych.

Jak już pisaliśmy, Towarzystwo posiadało przed wojną 270 mgr. radu. Teraz niestety choć Polska rewindykowała z Niemiec pewną ilość radu, Łódź została pokrzywdzona na korzyść Warszawy. Łódzkie Towarzystwo do walki z rakiem nie odzyskało nawet części straconego radu.

Przychodnia Towarzystwa przy ul. Curie-Skłodowskiej 18 ma tym samym bardzo ograniczony zakres działania.

Dział terapeutyczny nie został dotychczas uruchomiony przede wszystkim ze względu na trudności finansowe i brak sprzętu.

Łódź posiada obecnie zaledwie 3 aparaty Roentgena do naświetlań, jeden z nich należy do Zarządu Miejskiego, drugi do U.S. trzeci znajduje się w szpitalu św. Rodziny.

Naświetlanie dokonuje się tylko ambulatoryjnie. Obłożnie chorzy, a do tej kategorii w znacznej części należą chorzy na raka, nie mogą z naświetlań korzystać.

Bezwzględnie konieczne jest stworzenie oddziałów dla chorych na raka w szpitalu, posiadającym aparat Roentgena.

Drugim palącym zagadnieniem jest uporządkowanie, zgromadzenie w składnicach Zarządu Miejskiego sprzętu roentgenologicznego. Sprzęt ten zgromadzony został bezpośrednio po okupacji i z powodu pewnych nieistotnych zatar-

gów dotychczas nie oddano go jeszcze do użytku zakładom leczniczym. Mimo wielokrotnych interwencji różnych instytucji, sprawa nie posuwa się naprzód, a chorzy nadal pozbawieni są niezbędnych zabiegów.

Bezcelne w tej chwili i rzadkie również za granicą aparaty i części aparatów Roentgena nie powinny bezużytecznie spoczywać w składnicach, jeśli po przeprowadzeniu montażu i dokompletowaniu mogą się jeszcze nadawać do użytku.

Liczba zachorowań na raka zwiększa się. Obserwuje się częste wypadki zachorowań u ludzi młodych, a nawet i dzieci. W Łodzi na 100 zgonów - 7 spowodowanych jest rakiem.

W związku z gwałtownym topnieniem śniegu Wezwanie Zarządu Miejskiego w Łodzi

W związku z gwałtownym topnieniem śniegu i wzmagającymi się od czasu do czasu opadami istnieje możliwość zalania niżej położonych ulic i mieszkań na terenie miasta. W tym stanie rzeczy Zarząd Miejski w Łodzi zwraca się do właścicieli, administratorów i dozorców domowych z następującym wezwaniem:

- 1) właściciele nieruchomości, administratorzy i dozorczy domów winni natychmiast przystąpić do przerabiania wszystkich ścieków na ulicach do podłoża, co umożliwi spadek wód; 2) wszystkie studzienki kanalizacyjne winny być odgrzebane z lodu i oczyszczone przynajmniej w promieniu 1 metra od ich położenia; 3) dozorczy domów, administratorzy i właściciele domów muszą dopilnować, ażeby studzienki kanalizacyjne nie uległy zapchaniu wpływającym śniegiem i lodem; 4) zabrania się zgarniania śniegu i lodu do wyrąbanych ścieków; 5) należy przemiać wyrąbane ścieki w godzinach wieczornych, aby nie dopuścić do zamarznięcia wody w godzinach nocnych; 6) w domach nieskanalizowanych należy przerabiać ścieki do podłoża przez całą długość podwórza i bramy dla umożliwienia spływu wody na ulicę; 7) muszą być przerabiane ścieki na skrzyżowaniach ulic, szczególnie w dzielnicach północnej; 8) w dołach biologicznych zamarzniętych dla ułatwienia wywozu fekalii należy wykuc przegręble; 9) zamarznięte śmieci na podwórzach należy rozkuć i umożliwić ich wywóz.

Zarząd Miejski w Łodzi przypomina, że będą stosowane sankcje.

Sprostowanie

Do wczorajszego naszego artykułu p. n. „Wychodzą z lasu“ wkraśli się dwie przykre pomyłki, które niniejszym prostujemy. Zastępcą szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego jest kapitan Mróz. Komisja amnestyjna w Łodzi mieści się przy ul. 19-go stycznia 4.

Przygotowania do wiosennych remontów rozpoczął już Wydział Odbudowy w Łodzi

Ruch budowlany na terenie Łodzi uległ w ostatnich miesiącach prawie całkowitemu zahamowaniu. Mróz i wielkie opady śnieżne uniemożliwiły zupełnie pracę. Nawet roboty remontowe ograniczyły się z konieczności do remontów wewnątrz budynków.

Wobec zbliżającej się wiosny i rozpoczęcia sezonu budowlanego Wydział Odbudowy w Łodzi rozpoczął już przygotowania do prac wiosennych. Obejmą one re-

W tych warunkach należałoby dołożyć wszelkich starań, aby Łódzkie Tow. do Walki z Rakiem rozszerzyło jak najbardziej swą działalność.

Apel RTPD

Jesteśmy Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, ponieważ chcemy wychować dzieci i młodzież polską w duchu potrzeb klasy robotniczej.

Jesteśmy Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, ponieważ przyjmujemy do swego grona każdego, kto z własnej woli i w miarę swych możliwości pragnie współdziałać z nami w realizowaniu zadań opieki i wychowania dzieci.

Jesteśmy Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, ponieważ widzimy w dzieciach i młodzieży, nie tylko przyszłych obywateli kraju, lecz współtowarzyszy i współ-

Jak długo jednakże brak będzie funduszy, a nade wszystko sprzętu leczniczego niemożliwa będzie skuteczna walka z tą straszliwą chorobą na terenie naszego miasta. J. Wil.

twórców w naszej dzisiejszej pracy nad odbudową Polski.

Jesteśmy Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, ponieważ dziecko wymaga największej troski i opieki ze strony społeczeństwa do rosnących.

Jesteśmy Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, ponieważ pragniemy zapewnić każdemu dziecku:

- Prawo do sytości i zdrowia
- Prawo do nauki i wychowania
- Prawo do miłości i szacunku starszego pokolenia.

RTPD to znak, pod którym gromadzą się wszyscy obywatele pragnący, aby dziecko polskie zapomniało o koszmarnych przeżyciach z czasów hitlerowskiej okupacji.

RTPD to symbol dążeń do likwidacji krzywdy dziecka, i do budowania słonecznego szczęśliwego dzieciństwa.

RTPD to więź łącząca ludzi pracy troską o odbudowę sił biologicznych narodu.

Z góra 40 placówek wychowawczych i lekarskich prowadzi Oddział Towarzystwa w Łodzi. Żłobki, dziecięce, przedszkola, szkoły, świetlice, teatr kukielkowy, prewentyrium, Dom Dziecka, kolonie letnie, poradnie lekarskie, to dorobek naszej 2-letniej pracy, lecz w stosunku do istniejących potrzeb jest to tylko mały ułamek wysiłku na jaki musi zdołać się społeczeństwo łódzkie.

Do akcji RTPD powinno przystąpić całe społeczeństwo. Dlatego zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, którym bliska jest sprawa dziecka z wezwaniem:

Zapisujcie się do RTPD, niech każde dziecko odczucie i zrozumie, że jest otoczone powszechną miłością, że jest wspólnym dobrem całego Narodu Polskiego.

ZARZĄD

Robotniczego Towarzystwa
Przyjaciół Dzieci
Oddział Łódzki, Piotrkowska 165

karno - administracyjne odnośnie osób uchylających się od wykonania powyższych zarządzeń.

Dzieci czekają na karmicielki

Przed kilku tygodniami zamieściliśmy reportaż z Miejskiego Domu dla Niemowląt przy ul. Przyszkoła 38 w Łodzi.

Jest to jedyna na terenie Łodzi instytucja, opiekująca się niemowlętami porzuconymi lub z innych przyczyn pozbawionymi opieki.

Stan zdrowotny niemowląt przyładowanych do zakładu pozostawia przeważnie bardzo wiele do życzenia, toteż dzieci wymagają specjalnych starań. Przede wszystkim ważną jest sprawa dostarczania im pokarmu naturalnego. Pod tym względem Wydział Opieki Społecznej w Łodzi ma poważny kłopot. „Brak jest bowiem karmicielki.

W szeregu wypadków pokarm naturalny, niestety, nie pomaga. Wiele dzieci znajduje się w stanie kompletnego wyczerpania. Tym niemniej za kład poszukuje karmicielki, któreby chciały oddać swój pokarm dla pozbawionych opieki macierzyńskiej maleństw. Czy znajdzie się?... (t.)

Groby bojowników o niepodległość przejdą pod opiekę społeczeństwa łódzkiego

Rozsiane po całej Polsce groby pomordowanych ofiar terroru hitlerowskiego i poległych w ostatniej wojnie bojowników o niepodległość nie były dotąd otoczone należytą opieką społeczeństwa.

Celem ochrony tych grobów powstał w Warszawie pod przewodnictwem ministra odbudowy kraju prof. M. Kaczorowskiemu główny komitet opieki nad grobami Bojowników o Wolność.

Onegdaj odbyła się w Łodzi konferencja przedstawicieli miejscowych władz i organizacji na której powołano komitet organizacyjny do rozbrojenia opieki nad grobami. Komitet uchwalili zwołać w najbliższych dniach zebranie przedstawicieli władz państwowych, samorządow-

wych, duchowieństwa, wojska, partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych dla zorganizowania Okręgowego Komitetu Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność który zajmie się utworzeniem komitetów powiatowych; gminnych oraz rozłożeniem opieki nad grobami na terenie Łodzi i województwa. B.

Wychowanie przez muzykę Młodzież szkół średnich poznaje Chopina i Moniuszkę

W wychowaniu młodego pokolenia dużą rolę obok nauki odgrywa muzyka. Krzewienie kultury muzycznej wśród młodzieży i młodzieży szkolnej jest więc rzeczą niezmiernie ważną, zwłaszcza dziś w okresie wyrównywania zaniebahań wojennych.

Doceniając wagę tego zagadnienia, Miejski Wydział Kultury i Sztuki prowadzi żywą akcję krzewienia kultury muzycznej wśród młodzieży szkolnej naszego miasta.

W ubiegłym miesiącu zorganizowano w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego i przy poparciu Zarządu Polskiej YMCA w Łodzi 16 audycji muzycznych dla młodzieży szkolnej pt. „Chopin i Moniuszko”.

W tej liczbie 9 audycji wysłuchała młodzież szkół średnich, 6 -



Jeszcze jeden kwiatek...

Znowu przykra i drażliwa sprawa mieszkaniowa, która nasuwa wiele refleksji.

Pani Z. O., wdowa po powstańcu zabitym przez Niemców w Warszawie, zamieszkała w Łodzi w 2-pokojowym mieszkaniu z kuchnią. Prócz niej i jej małego synka mieszkanie zajmowały jeszcze trzy osoby. Jednocześnie p. Z. O. zaczęła prowadzić przy ul. Południowej mały sklepik.

Przed kilku dniami p. Z. O. zachorowawszy wraz z dzieckiem na gripę, kilka dni i nocy z rządu spędziła w małej komóreczce na węgelnicy, przylegającej do sklepu. Obawiała się bowiem zostawić sklep bez dozoru.

Kiedy po kilku dniach chciała wrócić do mieszkania, okazało się, że jest ono już zajęte przez kogoś innego. Meble i rzeczy - bez powiadomienia jej początkowo zabezpieczono, a następnie wystawiono na podwórze.

W Wydziale Kwaterunkowym oświadczyła p. Z. O., że w zamian otrzyma 1-pokojowe mieszkanie, które powinno jej wystarczyć.

Okazało się, że p. Z. O. przez niedopatrzność nie postarała się we właściwym czasie o przydział mieszkanie. Zasadniczo nie miała więc do swego lokalu prawa. Ale mimo jej niewątpliwej winy, wyrażono jej wielką krzywdę. Metody zastosowane wobec niej, urągają poczuciu ludzkości.

Przed wszystkim: czy władze kwaterunkowe mają prawo wydania nakazu eksmisji w porze zimowej? Przed wojną eksmisje na okres zimy były zawieszane.

Było to słuszne i powinno być stosowane również obecnie.

Po drugie: skorzystano z nieobecności właścicielki, aby usunąć ją z mieszkania. Trudno się z tym zgodzić. Deklaracja praw obywatelskich, uchwalona przed paroma tygodniami przez Sejm zabezpiecza wyraźnie obywatelom nieżytkalność mieszkania. Dlaczego władze, przeprowadzające eksmisję, pogwałciły to prawo?

Po trzecie: fakt, że przy sklepie p. Z. O. znajduje się komórka na węgiel, w której od biedy można się przespać, nie upoważnia do wyrzucenia rodziny z mieszkania. Komórka ta jest wilgotna, bez światła i wody, mieszkać w niej musi 4-letnie chore dziecko. Jeśli obiecano inne mieszkanie, dlaczego nie przydzielono go natychmiast lub nie wstrzymano eksmisji?

Zwracamy na to uwagę Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej i Wydziałowi Kwaterunkowemu.

W ogóle sprawa ta wymaga jak najszybszego rozpatrzenia. Tak się postępować nie powinno. Suchy przepis prawa to jeszcze nie wszystko. Trzeba również pamiętać o metodach. GIZ.

Przedstawiciele

BP Studentów UŁ w Warszawie

W najbliższych dniach wyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele Bratniej Pomocy Stud. Uniwersytetu Łódzkiego.

Delegaci łódzkiej młodzieży akademickiej przedłożą Premierowi ob. Cyrankiewiczowi dezyderaty w sprawie podpisania pokoju z Niemcami w Warszawie.

Tysiące podpisów złożone przez łódzkich studentów świadczą o ich stanowisku w tej sprawie.

Jednocześnie delegacja wręczy Ob. Ministrowi Administracji Publicznej Osóbce - Morawskiemu odznakę honorową Bratniej Pomocy.

Przedstawiciele Bratniaka przyjeżdżący zostaną również przez Ministra Apropozycji Ob. Wł. Lechowicza, z którym omówią sprawę form wyrównania za cofnięte karty żywnościowe I-iej kategorii, przysługujące dotychczas słuchaczom wyższych uczelni.

Delegaci Bratniej Pomocy w senacie akademickim

Senat akademicki Uniwersytetu Łódzkiego przychylił się do dezyderatu studentów polskich wysuniętego na ostatniej konferencji w Warszawie i powołał dwóch przedstawicieli studentów U. Ł. oraz dwóch asystentów U. Ł. kol. kol. Antoniego Rajkiewicza i Zdzisława Cywińskiego. Obaj delegaci B. P. weszli w skład Komisji Akademickiej przy Senacie Akademickim, na której czele stoi p. prof. Gasiorowska.

Otwarte zebranie Zarządu Bratniej Pomocy S. U. Ł.

W niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 15-ej odbędzie się w sali Uniwersytetu Łódzkiego, przy ulicy Narutowicza 68, otwarte zebranie Zarządu Bratniej Pomocy Stud. U. Ł. Wstęp za okazaniem legitymacji.

Spekulacja a chleb powszedni

Aspołeczne kombinacje tworzą sztuczne trudności Władze opanowały sytuację

Niektórzy ludzie sądzą, że przysięgają już taki zwyczaj zwalania winy na jakieś tajemnicze siły, jak tylko powstają trudności. Bardzo wygodnie jest — tak powiadają — orzec na przykład, że w danym wypadku winna jest — spekulacja. Tajemnicze słowo to — powiadają — nie zawsze określa coś konkretnego i jest wygodne, bo uwalnia biurokrację od winy. Dlatego nie pokazuje się w określonym wypadku, gdzie i jak działa spekulacja i co się zrobiło, aby przeciwdziałać lub zapobiec?

Dział — stwierdzamy — spekulacja zbożowa. Jaka kombinacja leży u jej podstawy? Wybitnie aspołeczna, aby nie użyć gorszego słowa. Możliwe, tak rozważają spekulanci, że ostra zima wyraża pewne szkody na polach. W takim razie ewentualne zmniejszenie ilości zboża z hektara spowoduje za kilka miesięcy wyższą cenę. Niektórzy hurtownicy, młyni i nawet rolnicy — wśród nich zobowiązani kontraktowo do dostaw ziarna dla Funduszu Aprowizacyjnego (po cenach wolnorynkowych i za pośrednictwem często prywatnych kupców) — magazynują zboże w oczekiwaniu na wyższą cenę, do której chcą się jednocześnie przez opisany proceder przyczynić! Trudności komunikacyjne ułatwiły tę kombinację. Ale nastąpił

KONTRATAK WŁADZ APROWIZACYJNYCH

Czy „prywatni inicjatorzy” mają prawo tworzyć sztuczne trudności aprowizacyjne? Jesteśmy zwolennikami zdrowej prywatnej inicjatywy, godziwego zysku pochodzącego z rzetelnej kupieckiej przedsiębiorczości. Znaczenie kupca nie podlega żadnej dyskusji. Ale obrota prywatnych praw nigdy nie można usprawiedliwić spekulacyjnego procederu podbijania cen, tworzenia sztucznych niedostatków! Do

niedostatek zboża w województwach deficytowych został spowodowany spekulacyjnym magazynowaniem w województwach z nadwyżką zbożową! (sprzyjały temu chwilowe trudności komunikacyjne).

Władze aprowizacyjne nałożyły więc na młyny i aparat handlowy obowiązek dostarczenia określonej ilości zboża, oczywiście po cenach wolnorynkowych. Jak nas informują

AKCJA SKUPU ZBOŻA ROZWIJA SIĘ POMYŚLNIE!

Wyznaczone poszczególnym placówkom handlowym i młynom ilości ziarna są w przewidywanych terminach dostarczane. Należności — według cen wolnego rynku — wypłacane przez Państwowy Bank Rolny lub Kasy Komunalne.

Władze aprowizacyjne nie mogły dopuścić do tego, aby w okęgach nadwyżkowych leżały bezużytecznie

DUŻE ZAPASY ZIARNA CHLEBOWEGO

podczas gdy w okęgach konsumpcyjnych zaczął się odczuwać brak ziarna i mąki na chleb kartkowy.

Nałożenie obowiązku dostaw zboża było nie tylko w interesie ludności miast, lecz też w interesie rolników. Z chwilą bowiem, gdy poprawią się warunki atmosferyczne, zaczną napływać do kraju zboże zagraniczne oraz do-

stawy UNRRA. Ceny na zboże spadną i rolnicy, którzy magazynowali zboże poniosą straty. Kilka dni temu min. Dąb-Kociol zapowiedział wzmoczony napływ zboża z zagranicy. Dziś wiadomo, że polska delegacja w Waszyngtonie zakupiła 29 tys. ton pszenicy i pertraktuje o dalszych dostawach. Zakupujemy zboże również w Argentynie oraz poważne partie żyta w Kanadzie.

Dziś można powiedzieć, że dzięki energicznej akcji władz aprowizacyjnych chwilowe trudności w zaopatrzeniu miast w zboże zostały w dużym stopniu opanowane. (L.B.)

Wzdłuż i w szerz Polski

„CHŁOPCY Z GÓR”

na ulicach Zakopanego Zakopane ma sensację. Na ulicach stolicy Podhala pojawili się gromady „chłopców z gór”, którzy do niedawna jeszcze byli postrachem

tych okolic. Teraz w związku z amnestią wyszli ze swych kryjówek, by rozpocząć normalne życie. Nie ma już „Ognia”, a jego towarzysze ujawnili się w urzędach bezpieczeństwa.

ROLNICY POLSCY Z FRANCJI przybyli do Legnicy

Do punktu rozdzielczego w Legnicy przybył już pierwszy transport 800 rolników - Polaków z Francji. Reemigranci będą osadzeni w majątkach ziemskich na zasadach osadnictwa spółdzielczo - parcelacyjnego lub pracowniczo - parcelacyjnego.

Ogółem na Dolny Śląsk ma przybyć z Francji 15.000 polskich rolników. Przeznaczono dla nich 106 majątków.

NA OPOLSZCZYZNIE BRAK LEKARZY

Z Opolszczyzny sygnalizują, że w dalszym ciągu brak tam lekarzy, felczerów i pielęgniarek. Jedynie większe ośrodki, głównie Opole, nie odczuwają braku. W pow. grotkowskim jest tylko 3-ch lekarzy, w pow. gębczyckim tylko 6 położnych itd.

„A W WOJEW. SZCZECIŃSKIM NAUCZYCIELI

Duży brak nauczycieli odczuwa się na polskich wyspach Wolinie i Uznamie, Wójtowie poszczególnych gmin, które starają się o przydzielenie do gminy nauczycieli, obiecują, że każdy nauczyciel, który się osiedli na terenie gminy otrzyma przydzielone gospodarstwo już zorganizowane z inwentarzem żywym i martwym.



Amerykańska reklama

Kompleks budynków przy ulicy Włocławskiej (Śródmiejskiej) zamieszkuje pewna instytucja państwowa. I to jest w porządku.

Przed wojną w dużym ośrodku przemysłowym, jakim jest Łódź, instytucji tej — bardzo nam potrzebnej — nie było.

Ale kto mi wytłumaczy dlaczego nad bramami gmachów zajmowanych przez tę instytucję, zamiast znormalizowanych szyldów, w które są zaopatrzone wszystkie urzędy państwowe i samorządowe, widać wielkie kilkunetrowe szyldy?

Moim skromnym zdaniem najlepszą reklamą dla tej instytucji będzie działalność...

Uliczne zegary

Zegarek, jeden z najniezbędniejszych przedmiotów codziennego użytku, jest dzisiaj dla wielu niedościągłym marzeniem.

A jak tu bez zegarka dawać sobie radę?

Stołeczne Miejskie Zakłady Komunikacyjne mają wkrótce w kilku najbardziej ruchliwych punktach Warszawy zainstalować dla wygody publiczności i orientowania się konduktorów i motorniczek — elektryczne zegary. Zegary te wykonuje na zamówienie MZK państwowa fabryka w Świdnicy na Dolnym Śląsku.

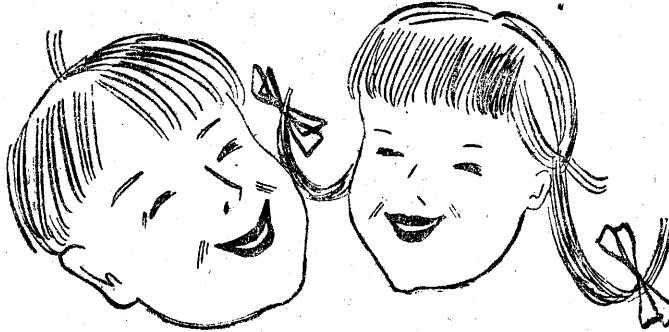
Czy wiecie, że w Łodzi przy ul. Wigury (Pustej) znajduje się Fabryka Zegarów, a mimo to ulice Łodzi pozostawione są, jeśli chodzi o informowanie o czasie „prywatnej inicjatywy”, która jakoś nie może uzgodnić między sobą pewnych podstawowych punktów?

Wnioski pozostawiamy domyślności czytelników.

Meritum to samo

Trzy dni temu pisaliśmy o otwarciu w Łodzi sklepu Państwowego Monopoli Spirytusowego. Okazuje się, że w domu PMS handluje wyrobami PMS... przedsiębiorca prywatny.

Meritum samej wzmianki — fakt ten jednak nie zmienia.



Uśmiech dziecka!
— radość w domu...
mala suma
— wiele szczęścia

dla Zosiętki, Andzi, Heli,
małej Stasi, większej Eli,
dla Bohunia i Anteczka...

Bajkę, baśni i ładny wierszyk
dla każdego w swojej treści
zapewnia Wam stale
„SWIERSZCZYK”

Do nabycia w kioskach gazetowych. Cena zł 10,—. (K. 297)

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść

59)

Powiatowy szef gestapo zamyslił się głęboko nad raportem Schwarza, Krystyny i obu żandarmów.

— Tak — wycedził wreszcie przez zęby. — Ekspedycja karna jest oczywiście konieczna... Zaraz porozumiem się z komendantem karnizontu, a potem wydam rozkazy... Wy wszyscy będziecie przewodnikami. Na razie możecie odejść!

— Panie szefie — zaczął Schwarz — jeszcze chwilę. My mamy pewien plan...

— Plan? — zdziwił się gestapowiec. — No, to gadajcie, o co chodzi.

— Chodzi o to, aby bandytów zaskoczyć. Niech pan zarządzi, aby obława pojechała koleją...

Zdziwienie szefa gestapo zdawało się rosnać.

— Kolej? Dlaczego? Przecież trzeba okrążyć nie tylko wieś, ale i las. Więc jakże — kolej?

— Dlatego, że bandyci właśnie spodziewają się ekspedycji od strony szosy i lasu...

— Skąd pan to wie?

Schwarz wskazał na Krystynę.

— To jej pomysł — powiedział. — Ona wie, dlaczego, bo najpóźniej wyrwała się z rąk partyzantów...

Gestapowiec popatrzył podejrzliwie na dziewczynę.

— Najpóźniej? — zapytał. — W jaki sposób?

Krystyna zmyśliła na poczekaniu historyjkę ze swoją ucieczką. Gestapowiec nie przerywał jej opowiadania: — słuchał.

— Więc to tak — mruknął. — To fajnie. Weźmiemy to sobie pod uwagę.

Skinął ręką w stronę Lorrego, Wagnera i dziewczyny.

— Możecie odejść! — powiedział. — Odpoczywajcie!

A pan zwrócił się do Schwarza — niech zaczeka!

Gdy zamknęły się drzwi za wychodzącymi, gestapowiec mrugnął okiem na Schwarza.

— Ta dziewczyna — co za jedna?!

— Dolmeczka.

— Narodowość?

— Volksdeutschka.

Gestapowiec gwizdnął przeciągle.

— Co takiego? — zaniepokoił się Schwarz.

— Nic. Opowiedz pan, skąd się wzięła przy pańskim boku!

Schwarz opowiedział — z pewną irytacją — o spotkaniu z Czarnym we Wrocławiu, o zaangażowaniu Krystyny, o jej dotychczasowym sprawowaniu...

— A z tą ostatnią awanturą? — przerwał szef. — Jak to było z tą ostatnią awanturą? Dlaczego się od was oderwała?

— Oderwała? Sam ją wysłałem... Na wywiad. Nie jej wina, że ją opadli bandyci.

— Zapewne zapewne — przytakiwał gestapowiec. — Naturalnie, — że to nie jej wina. Tylko, że tak im się wymknęła lekko z rąk...

— Przecież uciekła! — bronił swej współpracownicy Schwarz — tak samo jak ja, tak samo jak Lorre i Wagner...

— Tak samo? E, nie zupełnie tak samo.

— Pan ją podejrzewa?

Gestapowiec popatrzył badawczo na Schwarza i roześmiał się.

— Pan się denerwuje! — zauważył. — Nie ma powodu. Nie, nie podejrzewam pańskiej dolmeczki, tylko...

— Tylko co?

— Tylko przyszło mi do głowy, że może akurat na torze kolejowym będzie jakaś pułapka.

— Pułapka?

— A tak. Bandyci — podkreślił z naciskiem — jeśli umożliwili ucieczkę tej dziewczynie, (a umożliwili na pewno), to za pewną cenę.

Ot, pozwolili jej na podsłuchanie swoich projektów aby miała i udzieliła nam fałszywych informacji... Zresztą przekonamy się.

Widząc zaciekawioną twarz kolegi, ciągnął dalej:

— Obława pójdzie z dwóch kierunków. I od szosy i od toru. Przy czym ekspedycję kolejową ubezpieczymy wysłaniem przed nią normalnego pociągu... Słusznie?

Schwarz aż klasnął w ręce.

— Rzeczywiście! — krzyknął. — Genialne! Że też mi nie przyszło do głowy!

Szef zrobił bardzo skromną minę.

— No, bo pan kolega — rzucił laskawie — jeszcze do tego nie przyzwyczajony! Tu trzeba praktyki...

Zadumał się znowu po to, by podjąć po chwili:

— Hm, hm, a co do tej dolmeczki... Skąd ona właściwie jest?

— Zdaje się — z Litzmannstadtu.

— Z Litzmannstadtu? No, to piękne. Wyślemy ją tam w sprawie służbowej...

— Jakto? Przecież nam się przyda...

— Przyda — zgodził się szef gestapo. — Na pewno przyda. To też pojedzie na parę dni, a potem wróci. Akurat; jak my załatwimy tę obławę.

— Pan przypuszcza?... zaczął się domyślać Schwarz.

— Nie, nie przypuszczam — odparł z pewnym zniecierpliwieniem gestapowiec. — Nic nie przypuszczam, tylko chce załatwić pewien interes w mieście, skąd pańska dolmeczka pochodzi. Zgoda?

— N... naturalnie — bąknął Schwarz.

W porządku. Niech pan jej zatem powie, żeby zgłosiła się po dokument podróży i... proszę ją uprzedzić, że jej plan obławy od strony toru został zaakceptowany...

Po upływie godziny auto wiozło Krystynę w stronę stacji kolejowej. Radość jej z możliwości odwiedzenia rodzinnego miasta była tak wielka, iż dziewczyna zupełnie nie zastanawiała się, że podróż ta była przecież trochę... nieoczekiwana.

— Zgodzili się na mój plan! — cieszyła się, wsiadając do pociągu. — No, to właściwie nie mam już nic do roboty. Już chłopcy tam sami załatwią, a jak wrócę... Tylko nie wiadomo, czy minie Kierski i Czarny puszcza z powrotem...

Rozmyślała o tym aż do samej Łodzi. Papiery urzędowe sprawiły, że podróż minęła jej wygodnie i bez przeszkód, a tłok na dworcu Fabrycznym spowodował, iż... zgubiła „aniola stróża”, który był jej przydzielony (bez jej wiedzy) przez przewoźniarstwo szefa gestapo!

— Pójdę do staruszka! — zadecydowała, wskakując do tramwaju. Po pewnej chwili znalazła się w mieszkaniu Kierskiego.

(D. c. n.)

DZIENNIK SPORTOWY

A jednak mecz Polska-Szwecja odbędzie się w Łodzi

Wczoraj podaliśmy rewelacyjną wiadomość o przyznaniu Łodzi zorganizowania meczu Polska — Szwecja. Wiadomość ta nadeszła z Poznania od p. Bielewicza z PZB, który telefonował do prezesa ŁOZB p. E. Stępnia.

Będziemy więc mieli jedną z najciekawszych imprez sportowych w boksie w tym sezonie. Mecz, jak już wspominaliśmy odbędzie się 25 marca w hali „Wimpy” przy ul. Rokicińskiej.

Łodzianie zobowiązali się wpłacić do PZB 750 tysięcy złotych. Po raz pierwszy bodaj w historii sportu bokserskiego w Polsce mieliśmy pewnego rodzaju licytację między Łodzią a Warszawą. Ostatecznie PZB zdecydował się mecz ten zorganizować w Łodzi. Cieszymy się z tego bardzo, że narazie PZB przychylnie ustosunkował się do prośby ŁOZB.

W związku z tym zajdzie konieczna potrzeba podwyższenia cen biletów wstępu na mecz między państwowy ze Szwedami. Dziś możemy już zdradzić tajemnicę, że najdroższy bilet będzie kosztował 400 zł, a dalsze miejsca — 300 i 200 zł.

Nie ulega wątpliwości, że ceny te nie odstraszą zwolenników sportu bokserskiego i hala zapełni się szczerze publicznością. Łodzianie dołożą wszelkich starań, żeby ten rewanżowy mecz ze Szwecją wypadł jak najlepiej z punktu widzenia organizacyjnego. Mamy wielkie zaufanie do organizatorów łódzkich, że rzeczywiście nie spotka nas kompromitacja wobec gości zagranicznych.

Co do składu naszej reprezentacji,

nie możemy jeszcze powiedzieć nic konkretnego. Zapewne lada dzień PZB poda do wiadomości komu przypadnie ten wielki zaszczyt włożenia koszulki reprezentacyjnej.

Pierwszy mecz Polska — Szwecja, rozegrany w grudniu w 1946 roku w Sztokholmie zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Zapewne bokserzy nasi tym razem zechcą przechrzcić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Sportowa Łódź od dnia wczorajszego żyje więc pod znakiem meczu między państwowego ze Szwecją.

WARTA - ZJEDNOCZONE W BOKSIE

Po dwutygodniowej przerwie jutro wznowione zostaną rozgrywki drużynowe o mistrzostwo bokserskie Polski. Ogółem będziemy mieli 5 spotkań. Szczególną uwagę zwraca się obecnie na rozgrywkę w grupie pierwszej, bo decyzja w grupie drugiej już zapadła po meczach Batorego z ŁKS na korzyść zawodników łódzkich, którzy znaleźli się już w finałowych spotkaniach o tak zaszczytny tytuł mistrza drużynowego Polski.

ŁKS czeka obecnie na wyniki końcowej walki w grupie pierwszej, żeby dowiedzieć się kto będzie ostatecznie przeciwnikiem w walce decydującej. W pierwszej grupie zarówno Grochów i Warta jak też Zjednoczone czy nawet MKS z Gdańska może zostać mistrzem w swojej grupie wchodząc do finału.

Rzecz oczywista są to teoretyczne obliczenia. Naszym zdaniem o zdobyciu pierwszego miejsca zadecyduje jutrzejszy mecz między Wartą z Poznania a Zjednoczonym z Bydgoszczy. Spotkanie to sędziować będą: Twardowski (ring, a na punkty Fedorowicz, Sudziński i Stępień.

Wynik tego meczu będzie nas trzymał w napięciu wyczekiwania, a obie drużyny dołożą niewątpliwie starań, żeby „to ostatnie słowo” wypowiedziane było bez żadnych zastrzeżeń. Bydgoszczanie niestety będą zmuszeni i tym razem wystąpić w nieco osłabionym składzie.

We Wrocławiu IKS spotka się z MKS z Gdańska. Sądźmy, że tym razem zwycięstwo odniesie „młynarz” spod znaku MKS. Zdobyć dwa punkty dla MKS może być bardzo się przydać, wówczas gdy Wrocław nie wchodził w ogóle w grę w zdobyciu pierwszego miejsca.

W Krakowie Wisła będzie walczyć z Grochowem z Warszawy. Grochów przez cały czas był faworytem mistrzostw, ale ostatnie mecze wyraźnie zachwiały stanowisko bokserów warszawskich i dla tego w tabeli rozgrywek zachodziła możliwość utraty stanowiska lidera.

Lublinianka walczyć będzie u siebie z drużyną HCP z Poznania. Spotkanie to będzie bez większego znaczenia, bo los w grupie drugiej jak już wspomnieliśmy jest przesądzony na korzyść ŁKS. Mecz w Lublinie będzie miał raczej charakter propagandowy.

To samo dotyczy spotkania w Chorzowie między Batorem a Czechołowianką. Batory niewątpliwie zdobędzie dwa punkty, ale nie na wiele się już one ślązakom przydadzą.

Zapewne jutrzejsza niedziela w dużej mierze wyjaśni sytuację w

Wicemistrz Polski w szachach gra jutro w Łodzi

W sobotę, 15 marca o godz. 18-ej wicemistrz Polski Jan Gadaliński rozegra trzydzieści partii szachowych jednocześnie. Każdy szachlista może zmierzyć się z mistrzem. Pożądany jest udział w tej grze wszystkich klubów szachowych i świetlic. Gra odbędzie się w lokalu Polskiej YMCA przy ul. Moniuszki 4-a. Zgłoszenia graczy należy kierować do sekretariatu YMCA.

Kolejarze pierwszy mecz rozegrają z „Orłem” (Gorlice), a ŁKS z Przemyślem

Na wszelki wypadek PZPN rozładował już terminarz rozgrywek o wejście do klasy państwowej z tym że rozgrywkę tę miała się rozpocząć jednak 30 marca.

W dniu tym ZKK (Łódź) ma się spotkać z „Orłem” z Gorlic, a ŁKS ma walczyć w Przemyślu z „Czajką”.

13 kwietnia kolejarze grać będą w Gdańsku z „Gedania”, a ŁKS w Łodzi z KKS (Olsztyn).

20 kwietnia w Łodzi gościć u ZKK będzie RKS z Sosnowca, a ŁKS wyjedzie do Lublina.

27 kwietnia ZKK spotka się w Łodzi z „Radomiakiem”, a ŁKS wyjedzie do Szczecina.

11 maja ZKK grać ma w Krakowie z „Cracovia”, a ŁKS rozegra mecz w Łodzi z drużyną Śląska.

18 maja kolejarze grać będą z „Grochowem” na obcym boisku, a w

Łodzi: ŁKS spotka się z „Garbarnią” 15 czerwca ZKK walczyć będzie z AKS w Łodzi, a ŁKS pojedzie do „Peczy”.

29 czerwca ZKK spotka się w Toruniu z „Pomorzaninem” a w Łodzi odbędzie się mecz z „Wartą”.

Jesteśmy jednak przekonani, że mimo wszystko zajdzie potrzeba przesunięcia tych spotkań przynajmniej o jeden tydzień ze względu na zły stan boisk.

20 tys. zł miesięcznie płaci PZLA za nic

„Przegląd Sportowy” w Nr. 31 pisze: „Polski Związek Lekkoatletyczny od dwóch miesięcy posiada trenera, wypłacając mu po 20 tysięcy złotych miesięcznie. Jak dotąd nie nam nie wiadomo, ażeby trener ten prowadził jakkolwiek trening, względnie ćwiczenia. Dużo słyszało się narzekań na brak trenera, a gdy się go posiada, nie wykorzystuje się go całkowicie. Czekamy na wyjaśnienie w tej sprawie ze strony PZLA”.

Tak brzmi notatka „Przeglądu Sportowego”. Od siebie musimy dodać, że my też czekamy na wyjaśnienie tej sprawy i jednocześnie zapytujemy, coż to za pensje wyznacza PZLA — miesięcznie 20 tysięcy zł dla trenera lekkoatletycznego, który nic nie robi.

Jutro mecz bokserski „Radomiak”-ŁKS

Jutro odbędzie się w Łodzi towarzyski mecz bokserski między ŁKS a „Radomiakiem”. Spotkanie to zapowiada się interesująco ze względu na to, że w drużynie „Radomiaka” znajdują się przede wszystkim Czortek, który ma się spotkać z Marcinkowskim.

ŁKS zechce niewątpliwie raz jeszcze potwierdzić swoją doskonałą formę, odnosząc przekonujący zwycięstwo nad drużyną, która o bok „Grochowa” jest jedną z najbardziej popularnych drużyn w warszawskim okręgu.

„Radomiak” przyjazdem swoim do Łodzi wypełni lukę powstałą w związku z pauzowaniem ŁKS w mistrzostwach drużynowych Polski.

Warto nadmienić, że ŁKS w mistrzostwach Polski pozostał w grupie drugiej tylko dwa mecze do rozegrania. Pięściarze nasi będą musieli ugrać się do Częstochowy, a u siebie gościć drużynę HCP z Poznania. Pierwsze mecze rozegrane z tymi zespołami zakończyły się zwycięstwem ŁKS 16:0 i 11:5. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że i tym razem ŁKS zdobędzie ostatnie punkty w tabeli, nie mając ani jednego przegranego spotkania i tylko jeden wynik remisowy z „Batorem” w Chorzowie.

ŁKS wystąpi niewątpliwie w swo-

Attache sportowi przy placówkach dyplomatycznych Szwecji

Rząd Szwecji postanowił powołać attache sportowych przy placówkach dyplomatycznych w Londynie, Paryżu i Waszyngtonie.

Ci dyplomaci sportowi będą obserwowali rozwój sportu w zaprzyjaźnionych państwach oraz będą załatwiali jednocześnie wszystkie sprawy umów w związku z zawodami międzynarodowymi.

Może i my przedko doczekamy się że w Warszawie znajdzie się również przedstawiciel sportu szwedzkiego i w ten sposób będzie można nawiazywać coraz bardziej zażyłe stosunki sportowe między Polską a Szwecją.

Warto byłoby, żeby Polska też miała w swoich konsulatach ludzi obeznanych ze sportem, którzy mogliby ułatwić nawiazywanie kontaktów zagranicznych.

im najsilniejszym składzie ze Stasiakiem, Marcinkowskim, Olejnikiem, Zylisem i Kosińskim. Ciekawi jesteśmy jak właśnie wypadnie Kosiński, który zadenotował na mistrzostwach Łodzi doskonałą formę i jest jednym z najlepszych i najbardziej obiecujących zawodników łódzkich. Jego niłodość, temperament i niezła technika przy silnym ciśnie wrożą mu wspaniałą karierę sportową.

Mecz z „Radomiakiem” obudzi nie wątpliwie duże zainteresowanie i hala przy ul. Rokicińskiej raz jeszcze zapełni się szczerze publicznością.

Trener Węgrów ma krótką pamięć

Trener drużyny bokserskiej „Csepel” (Budapeszt) p. Keri oświadczył nam w zamieszczonym wywiadzie, że zna doskonale p. Tomasz Konarzewskiego, którego pokonał w 1931 roku w czasie odbywającego się czwórmeczu bokserskiego.

Konarzewski natomiast twierdzi, że Keri ma krótką pamięć i zapomniał, że raz, a mianowicie w 1931 r. Keri zremisował z Konarzewskim, a w roku następnym Konarzewski pokonał go bezapelacyjnie w czasie mistrzostw Europy.

Więcej dajemy wiary p. Tomaszowi Konarzewskiemu niż trenerowi Keri chociażby z tego względu, że Konarzewski wszystkie swoje walki ma spisane łącznie z wycinkami z prasy. Nie ulega więc wątpliwości, że Keri ma krótką pamięć i musiał zapomnieć o tym co się działo przed 16-tem laty.

Bokserzy Szwecji przybędą do Polski specjalnym samolotem

Reprezentacja bokserska Szwecji przybędzie do Polski specjalnie zamówionym samolotem. Szwedzi zawiadomili telegraficznie PZB że przybędą 25 bm. do Warszawy (nie wiedzieli, jeszcze wówczas, że mecz odbędzie się 27 bm. nie w Warszawie a w Łodzi).

Zapewne PZB samolot ich skłaru je bezpośrednio do Łodzi zaoszczędzając w ten sposób czas i wydatki które byłyby związane z przejazdem Szwedów z Warszawy do Łodzi.

Turniej piłki ręcznej

o puchar Polskiej YMCA

Wzorem roku ubiegłego Polska YMCA organizuje turniej piłki ręcznej dla szkół średnich w następujących konkurencjach. siatkówka — żeńska, siatkówka — męska, koszykówka męska.

Ogółem zgłosiło się 21 drużyn w tym do: siatkówki żeńskiej 6 zespołów, siatkówki męskiej 9 zespołów, koszykówki męskiej 6 zespołów.

Początek turnieju dziś o godz. 17. Po uroczystym otwarciu turnieju odbędą się następujące spotkania:

w siatkówce żeńskiej o godz. 17.15 V Gimn. Państw. — VII Gimn. Państw.

w siatkówce męskiej o godz. 17.45 III Gimn. Państw. — I Gimn. Państw.

o godz. 18.15 Państw. Szk. Techn. Przem. — XIV Gimn. Państw.

o godz. 18.45 II Gimn. Miejskie

— XX Gimn. Państw. w koszykówce męskiej o godz. 19.15 X Gimn. Państw. — I Gimn. Państw.

W niedzielę, dnia 16 b. m. odbędą się następujące spotkania:

w siatkówce żeńskiej: o godz. 10.15 IV Gimn. Państw. — VI Gimn. Państw.

o godz. 10.45 Gimn. Miklaszewskiej — Państw. Gimn. i Liceum Handl. Nr 7.

w siatkówce męskiej: o godz. 11.15 52 Gimn. Handl. Miejskie — I Gimn. Państw.

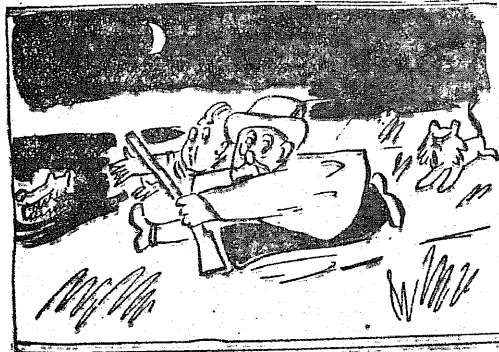
o godz. 11.45 XIV Gimn. Państw. — II Gimn. Miejskie.

w koszykówce męskiej: o godz. 12.15 52 Gimn. Handl. Miejskie — II Gimn. Miejskie.

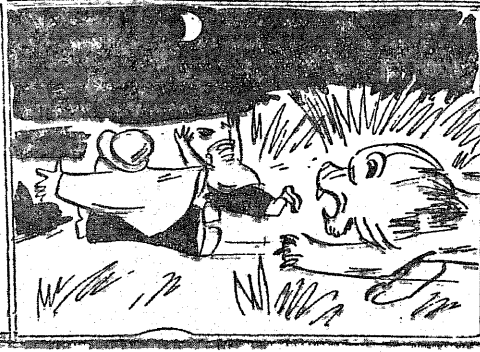
Zawody będą się odbywały na sali Polskiej YMCA.

Przedprzedaż biletów w Sekretariacie Polskiej YMCA.

Gdzie się dwóch kłóci, tam trzeci korzysta



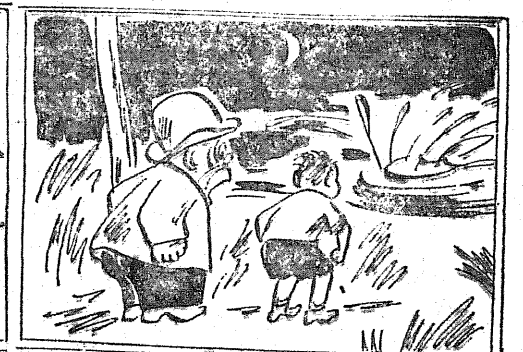
Z ładu goni lew krwiożerczy W wodzie znów krokodyl sterczy,



Krupka z Włodkiem trwogą zdjęci Wieją. (Chrońcie wszyscy święci!)



Już w ostatniej niemal chwili Brzęciem rąki w bok skłębili.



Lew z rozpędu wpadł do wody Gdzie go w zęby wziął krokodyl.

